

„Tęsknota”

Za każdym razem, gdy słyszę Twe imię,

Czuję rozpacz.

Tak bardzo brakuje mi tych chwil,

Tych dziecięcych trosk.

Pragnę choć raz usłyszeć Twój głos,

Ale też żebyś Ty usłyszała “dziękuję”

Padające z moich ust.

Te wszystkie wspomnienia,

Jak gdyby przykryte sukniem.

Wiem, że są,

Ale nie czuję aby były czymś prawdziwym.

Gdy w nich żyłam, nie wiedziałam jak wiele mam,

Ani jak wiele stracę, kiedy Ciebie zabraknie,

Że już żadna z tych chwil nigdy się nie powtórzy.

Że tak wiele bym dała, by znów być,

By czuć.

Zofia Grzelak, kl. VII d



„Dążyć do marzeń”

Chciałbyś śpiewać, chciałbyś pływać,  
chciałbyś latać i świat zdobywać?  
Chciałbyś dokonywać wielkich rzeczy?  
Trzeba marzyć, nikt nie zaprzeczy!  
„Przestań marzyć” Ci powiedzieli,  
co oni nigdy celów nie mieli?!

Zapamiętaj przyjacielu,  
nie słuchaj głosów wielu.  
A, Każde marzenie długie ma korzenie,  
droga jest długa niczym nie kończąca się smuga.

Marzenia są unikatowe  
I cały czas tworzą się nowe.  
Cele są niczym fale one płyną,  
one żyją.

One na nas czekają,  
choć w nieskończoność nie trwają.  
Życie masz tylko jedno  
wykorzystaj jego piękno...

Magdalena Turbacz, kl. VII d



\*\*\*

Oto ja – wiatr  
Mocą moją rządę nad ziemią  
Zdobię jej oblicze liśćmi  
Noszę dźwięki rozbrzmiewające w powietrzu  
Rozrzucając je wśród drzew i traw  
Mocą moją poruszam fale na morzu  
I puszcza na łąkach tańczą w moim rytmie  
W górach szeleszczą liście, a ptaki śpiewają  
Bo to ja – wiatr, jestem ich muzyką  
Mocą moją zmieniam krajobraz  
Ziemia, powietrze i woda tańczą ze mną  
Łączę wszystkie elementy w jedno  
Tworząc harmonijny świat  
Jestem wolny, jak tylko wiatr być może  
Nic nie jest w stanie mnie powstrzymać  
Lecz i tak zawsze wracam  
By słuchać i nieść głos natury  
Oto ja – wiatr  
Mocą moją rządę nad światem  
Jestem częścią wszystkiego, co istnieje  
I zawsze będę z wami, gdziekolwiek byście byli.

Polina Lavrova, kl. VIII f



„Słowa”

Słowa mają moc, choć czasami cichą,  
Mogą zmienić nasz świat,  
Zdolne do wielu rzeczy, niech nikt nie wątpi,  
Że wraz z nimi można wiele zyskać i stracić.

Czasem ich moc jest zdolna złamać serca twarde,  
Czasem pozwolą nam wyjść na prostą i stać się mądrzejszym.  
Słowa są jak magia, której nie widać,  
Lecz są w stanie zmienić wszystko wokół nas.

Słowa są narzędziem, którym posługujemy się,  
By wyrazić uczucia, które w nas tkwią  
Nawet gdy milczymy, są one zawsze ważne  
Ponieważ mają moc by sprawić, że serca napelnią się radością.

Słowa są jak oręż, który uzbroi nas w siłę  
Byśmy mogli walczyć o nasze marzenia  
Niechaj słowa staną się naszą bronią  
By wytrwale zmierzać do wyznaczonych celów.

Weronika Szelech, kl. VIII d



„Uzucie”

Gdy ostatnie światło na ulicy zgaśnie,  
I na niebie po słońcu nie będzie ani śladu.  
Przyciągnij mnie delikatnie do siebie,  
Zatańczmy razem w melodii pięknej czasu.

I tak niech wspólne dni nam mijają,  
Przyjemna radość, walka z cierpieniem.  
Nie pozwól mi zobaczyć świata złego hałasu,  
Nie pozwól mi zobaczyć świata bez ciebie.

Splączmy więc nasze dłonie do siebie,  
Dłoń do dłoni, twarz do twarzy.  
Splączmy je teraz, na zawsze i więcej,  
Niech nikt się rozplątać ich nie odważy.

Jakże potrafi piękne być istnienie,  
Gdy każdej chwili mam przy sobie ciebie.  
I wiem, że to szczęście nigdy nie minie,  
Bo coś tak dużego nigdy nie ginie.

Oliwia Pietrzyk, kl. VIII f



„Zdrada”

Miłość jest jak kwiaty delikatna i piękna.  
Rozkwita wolno, a trwa, aż po wieki.  
Lecz i ona potrzebuje chwili wytchnienia  
Od ludzkiego ciągłego pragnienia.  
Tylko dla Ciebie  
Byłam w stanie rozkwitnąć nie  
Patrzeć na te złe chwile.  
Zapomnieć wszystko.  
A ty to zniszczyłeś.  
Zostawiłeś tylko kłamstwo.  
Chyba zmuszona będę cię  
Porzucić, ale serca nie zmienisz w  
Kochaniu.  
Chociaż  
Tak często myślę o rozstaniu  
To bliżej mi do smutku, daleka  
Już jestem od złości.  
Myślę, że powinnam wybaczyć, ale  
Nie jestem w stanie.  
Mimo że boli to  
W twych ramionach odnalazłam niebo,  
A w twoich oczach wiarę.  
Zawsze cię  
kochałam... i na zawsze będę.

Natalia Bołozruk, kl. VIII d



„Dzieło sztuki”

Jeżeli jestem sztuką

Wyrwij dziurę w płótnie, po którym stąpam.

Jeżeli jestem sztuką

Porwij mnie, wylej na mnie kawę

Nie płacz nade mną

I nie szczędź krytyki

Lecz oszczędź swym oczom mojego widoku

Jeżeli jestem sztuką

Pomnij moje ciało

I wyrzuć do śmieci

Bo jeżeli jestem sztuką

To nieudaną

Nieudanym dziełem Boga

Natalia Kochnio, kl. VIII h



„Powietrze”

Wciągam w płuca, czując nozdrzami jego pastelowy kolor  
to samo czuł kiedyś ktoś w Afryce lub Azji – on również to czuł  
to nim oddychał człowiek pierwotny i nasi przodkowie  
to ich płuca cieszył jego cudowny smak i boski kształt

Nic tak nie powinno zbliżać, jak oddychanie tym samym,  
bo czy może być coś bardziej bliskiego od tego?  
Jesteśmy inni, a jednak tak tragicznie identyczni  
oddychamy własnoręcznie zatrutą mieszaniną gazów.

To jego obecność pozwala nam tutaj żyć  
i jego brak tam gdzieś daleko nie pozwala nam się oddalić,  
ono określa nam miejsce, które ktoś zaplanował nam do życia  
a każde wyjście poza jest boleśnie karane.

Nie dostrzegamy jego istnienia póki go nie zabraknie,  
wtedy łączywie walczymy o każdy oddech  
a ciemniejący w oczach obraz świata i ból płuc  
dobitnie określają jego znaczenie dla nas – ludzi...

Historia przynosi kolejny paradoks,  
życie to tylko suma naszych oddechów.





Nie uczyli mnie tego w żadnej szkole  
ale liczba wdechów i wydechów jest równa...

Nikt o nim nie mówi – bo i po co?

Ja również nie wymieniam go z nazwy,  
mamy go pod ostatkiem, a później?

Później? Zwyczajnie, po ludzku – jakoś to będzie...

Bartosz Irzyk, kl. VIII c



"Łzy"

Łzy lecą zawsze. Wszystkim.

Nie ma osoby, która nie płakała.

Płaczesz, bo czujesz. Płaczesz, bo żyjesz.

Płaczesz, bo nie chcesz żyć.

Płaczesz, bo ktoś cię nie chciał.

Płaczesz, bo ktoś ci się oświadczył.

Płaczesz, bo ktoś cię rozbawił,

Płaczesz, bo czujesz. Płacz to nie wstyd.

Łzy nie są wstydem.

Łzy są powodem, przez który niektórzy czują, że żyjesz.

Izabela Płóciennik, kl. VIII d



"Nadzieja"

Zasypiam marząc o Tobie,  
mając Cię w głowie dwadzieścia cztery godziny na dobę.  
Snując o przyszłości i chcąc ją spędzić razem,  
ale nie wiem czy tak się stanie,  
ponieważ za dużo marzę.  
Powinnam działać, coś zmienić,  
zrobić pierwszy krok, pokazać Ci,  
że mi na Tobie zależy.  
Na lekcji, w sklepie, na spotkaniu rodzinnym,  
myślę jakby było, gdybyś był ze mną w tym momencie i w innym.  
Gdybym miała się do kogo przytulić  
oraz komu mogłabym powiedzieć co czuję,  
nie krępując się tym, że ktoś mnie źle zrozumie.  
Boję się odrzucenia,  
ale cały czas robię sobie nadzieję,  
marząc o tym, że może działa to w obie strony.  
Nadzieja umiera ostatnia?

Anna Ośko, kl. VIII d



„Czekające nas wybory...”

Lata beztróskiego dzieciństwa już za nami,  
czas ważnego wyboru jest jednak przed nami.  
Trzy miesiące podstawówki nam zostało,  
a na wybór szkoły średniej czasu mało.

Jakim wyborem się kierować mamy?  
Czy dobrą drogę obieramy?  
Nikt na te pytania nam nie odpowie,  
dopiero na swych błędach każdy z nas się później dowie.

Wybór liceum jest bardzo ważny i trudny,  
licząc czas dojazdu, progi punktowe, po prostu żmudny.  
Nie wiemy jeszcze jakie oceny na świadectwie uzyskamy  
i czy szansę na wymarzoną szkołę mamy.

Nikt niczego nie podpowiada,  
choć rodzic nam cicho doradza.  
Ale czy w dobrą stronę pójdziemy,  
czas pokaże, gdy się tego na sobie dowiemy...

Czekają nas poważne życiowe wybory  
i do szkół ponadpodstawowych nabory.  
Jakie kryteria w tym roku będą obowiązywały?  
i czy szansę na przyjęcie będą nam dawały?

Czasu na decyzję już niewiele zostało  
i trzeba dać z siebie wszystko, by się udało.  
Jedynie do końca roku szkolnego co nam pozostało,  
to poprawy ocen by większą szansę na dostanie dawało.

W dzisiejszym świecie szumu i hałasu,  
na dłuższą refleksję brak już czasu.



Wybór liceum przed nami teraz zostaje,  
bo dużą życiową szansę na przyszłość nam daje.

W zaganianym wiecznie tłumie,  
nie ma już mowy o zadumie...  
Już wyboru naszego nastaje dzień wielki  
i podjęcie konkretnej decyzji skończy te udręki.

Wyznaczając sobie cele - po nocach nie śpimy,  
działając w pośpiechu za wszystko to płacimy.  
Do wakacji już niecierpliwie czekamy,  
bo decyzję nowej szkoły już niebawem poznamy.

Cicho w duszy pozytywnie na wszystko patrzymy,  
że nas przyjmą do wybranego liceum liczymy.  
Niech nastanie już ten dzień wielki  
i skończy nasze wewnętrzne rozterki.

Nicole Szczepańska, kl. VIII f



„Wiosna”

Wiosna to cudowny czas, w którym ogromnie raduje się każdy z nas.

Wszędzie świeci jasne słońce, dzieci bawią się na łące.

Kwiaty pachną,

kopie krecik, a tuż obok bocian leci.

Jedni lekki powiew wiatru czują,

drudzy śpiewu ptaków nasłuchują,

za to trzeci-bardzo głośno-wykrzykują: „Witaj Wiosno!”.

Cała natura budzi się ze snu

tak, że czasami braknie jej tchu.

Aleksandra Godlewska, kl. VIII d

„Wiosna”



Już niedługo zawita Wiosna,  
taka piękna i radosna,  
przebiśniegi, krokusy i bazy  
umieścimy w pięknej wazie,  
mroźną zimę pożegnamy,  
czapki i szaliki do szafy schowamy,  
niedźwiedzie i wiewiórki ze snów się przebudzą  
a bociany z dalekich krajów powrócą.

Eliza Kozdrańska, kl. VII d



„Lato”

Słońce wysoko na niebie,

lipiec czekałam na ciebie.

Czuję, że jestem szczęśliwa

wakacje – wiem że będę leniwa.

Ptaki o tym śpiewają

kury na wsi gdakają,

szum morza słysząc w oddali

uczniowie w koszu ściągę schowali.

Ciepły piasek pod stopami

wzięłam pieska - biega z nami.

Na łąkach kwiatów wiele

letnie ciepłe kąpiele.

Tyle wspomnień w mej pamięci

szkoła dziś już mnie nie kręci.

Dziś tylko zabawa i miłe spotkania,

a nie nauka do białego rana.

Kocham wakacje i ten czas sielanki,

lecz miło będzie we wrześniu zobaczyć koleżanki.

Znów zacznie się nauka i te sprawdziany

drodzy nauczyciele - tęskniłam za wami.

Ewelina Jasek, kl. VIII d





„Życie w realu”

Musisz dobrze wybrać podjąć right decision

Wspiąć się wysoko na maxa swoich wyżyn

Zostać jakimś korpo lawerem

Czas wyrosnąć przestać być gamerem

Tylko nikt nie pyta kim ja chciałbym zostać

Czy mi się podoba wybrana dla mnie postać

Koledzy już czekają ja mam fajne skille

Live'a czas zacząć nie zostawać w tyle

Taka rzeczywistość trochę zwariowana

Bo jak źle wybierzesz to dostaniesz bana

Ignacy Marko, kl. VIII f



„Muzyka”

Muzyka jak strumień wody płynie i płynie

Od początku do końca.

Ponownie i ponownie.

I tak mija godzina za godziną.

Każdy lubi inną muzykę.

Czy jest spokojna jak jezioro

Czy szybka jak rzeka.

Kolorowa jak paw czy mroczna jak cień.

Muzykę da się słuchać wszędzie

Czy w tramwaju, pociągu lub w ogrodzie.

Muzyka jest inspiracją dla wielu artystów.

Czy to malarze, piosenkarze, edytorzy.

W chwili stresu odstresuje Cię muzyka

Gdy jesteś smutny(a) uszczęśliwi Cię muzyka

Gdy jesteś zły(a) uspokoi Cię muzyka

W każdej sytuacji możesz liczyć na muzykę.

Lena Matysia, kl. IV a



\*\*\*

Dziś stoję przed zadaniem trudnym  
Cały świat wydaje się nudnym  
Pustą ulice pokrywa szron  
a w pobliskie drzewo uderza grom  
który nie jest nazbyt jasny  
jednak mój pokój wydaje się ciasny  
przez wypełniające go światło  
wtem nagle coś do mej głowy wpadło  
W pośpiechu po pergamin się rzuciłam  
i od razu wymyśliłam  
Mojej nowej powieści początek  
a najważniejszy główny wątek  
sam wypłynął mi na kartkę  
eureka tak to nazwę  
dzieło moje dokańczam  
po czasie do publikacji je dostarczam  
dziś mój wytwór jest nie małym przebojem  
i czytają go nawet zagraniczni kowboje  
ja dziękuję matce naturze  
za ułatwienie mojej pracy duże

Kamila Wiśniewska, kl.8h



„Wakacje”

Zima się kończy, zaczyna się lato

Znów będziemy biegać po dworze

Znam ofertę sportową bogatą

Znów pojedę nad polskie morze.

Ptaki na niebie ćwierkają, latają

Wszyscy wokół w świetnym humorze

Spędzają czas nad ciepłym jeziorem

Spacerujemy na polach przez zboże.

Siedzimy razem do późnego wieczora

Dyskutujemy o życiu i miłości

Każdy jakiś sekret chowa

Nie pokazujemy swoich słabości.

W ciepłe dni w morzu pływamy

Plaskając się i bawiąc do zachodu słońca

Wszyscy na materacach w wodzie igramy

Nasza zabawa nigdy nie dobiega końca.



Wszystko tu żywe spokojnie, szczęśliwe  
Gdzie na wielkiej łące po środku lasu  
Zwierzęta, ptaki i świerszcze żyją hałaśliwie  
Nie martwimy się wcale brakiem czasu.

Jakub Ziętalak, kl.8f

